ROCZNIKI TEOLOGICZNE
Tom XLIV, zeszyt 1 – 1997

KS. ANTONI TRONINA
Lublin

TAJEMNICA ZŁEGO
SZATAN WEDŁUG APOKRYFICZNEJ *POKUTY ADAMA*

Biblijny midrasz o dalszych losach i pokucie pierwszych rodziców zachował się w wielu kompozycjach literackich. Najważniejsze z nich to: grecka *Apokalipsa Mojżesza*[1], łacińska *Vita Adae et Evae*[2] oraz dłuższa wersja tej drugiej recenzji w języku starocerkiewnosłowiańskim[3]. Trzecia recenzja, zachowana w języku staroarmeńskim, została ostatnio opublikowana przez M. E. Stone'a na podstawie trzech rękopisów pt. *Pokuta Adama*[4]. Jak wykazał wydawca, właśnie ta ostatnia recenzja tekstu nosi znamiona oryginalności, choć opiera się na późnych, bo siedemnastowiecznych kopiach. Ona też będzie przedmiotem poniższej analizy.

Artykuł ten jest kontynuacją innej pracy o angelogii *Pokuty Adama*[5]. Tym razem można by mówić o „demonologii" apokryfu, gdyby nie fakt, iż jest to pojęcie nieprecyzyjne. Autora *Pokuty Adama*, podobnie jak i innych apokryfów tego cyklu, nie interesuje bowiem „nauka" o demonach zamieszkujących ziemię ani o hierarchii bytów piekielnych. Jedynym „negatywnym bohaterem" tego utworu jest Szatan jako uosobienie mocy zła w świecie. To imię biblijne nosi on w literaturze międzytestamentalnej i tannaickiej, wolnej jeszcze od niezdrowych zainteresowań późnych pism apokryficznych i podań ludowych. W Qum-

[1] Tak nazwał ją wydawca tekstu, C. Tischendorf, *Apocalypses apocryphae Mosis, Esdrae, Pauli, Johannis, item Mariae dormitio* (Leipzig 1866 (repr. Hildesheim 1966), s. 1-23).

[2] Wyd. W. Meyer w serii: Abhandlungen der Bayerischen Akademie der Wissenschaften XIV/3, München 1878, s. 187-250.

[3] V. J a g i ć, *Slavische Beiträge zu den biblischen Apocryphen*. I. *Die altslavischen Texte des Adamsbuches*, Wien 1893, s. 1-104.

[4] *The Penitence of Adam*, Leuven 1981, w serii: Corpus Scriptorum Christianorum Orientalium, vol. 429, tekst (ss. XIV+29) i 430 przekład (ss. XX+25).

[5] *Angelologia staroarmeńskiej „Pokuty Adama"*, [w:] *Światła Prawdy Bożej. Ks. Prof. Lechowi Stachowiakowi w 70. rocznicę urodzin*, Łódź 1996, s. 229-239.

ran występuje on głównie pod nazwą *Beliala* jako suwerenny władca mocy ciemności[6]. Później apokryfy widzą w nim wodza zbuntowanych aniołów[7], których imiona zaczynają się mnożyć, wyrażając różnorodność funkcji.

Zupełnie inaczej tę sprawę ujmuje *Pokuta Adama*. Autor idzie zasadniczo w swej narracji za tekstem Księgi Rodzaju, korzystając oczywiście z tradycji targumicznej. Z całą pewnością nawiązuje on do Syr 25, 24 („Początek grzechu przez kobietę i przez nią też wszyscy umieramy") i Mdr 2, 24 („Śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą"). Drugi z tych natchnionych tekstów przyczynę sprawczą ludzkiego upadku widzi już wyraźnie w zawiści diabelskiej, a więc kojarzy rajskiego węża z osobą Szatana. Greckie *ho diabolos* bowiem w Septuagincie jest tłumaczeniem hebrajskiego *satan* „przeciwnik"[8]. Dwukrotnie przy tym (1 Krn 21, 1 i Ps 109, 6) tłumacze greccy pomijają rodzajnik, widząc w tym zwykłą transliterację hebrajskiego *satan*. *Pokuta Adama* trzyma się konsekwentnie formy *Satanas*, co wskazywałoby na semickie podłoże utworu[9].

Imię Szatana pojawi się 24 razy w osnowie utworu; brak o nim wzmianki w rozdziałach początkowych (szukanie pokarmu i pokuta Prarodziców) oraz w zakończeniu (śmierć i pogrzeb Adama i Ewy). Zajmiemy się więc analizą centralnych perykop apokryfu, aby na koniec syntetycznie przedstawić jego naukę o „tajemnicy Złego"[10]. W odróżnieniu od greckiej i łacińskiej wersji utworu, armeńska wykazuje układ przejrzysty i logiczny. Widać to także w potraktowaniu tematu genezy zła: jego przyczyną sprawczą jest Szatan, który jednak posłużył się wężem jako „narzędziem". „Bestia" to bardziej ogólne określenie ludzkiego nieprzyjaciela, którym jest upadły anioł. Te trzy podstawowe nazwy Złego pozwolą nam podzielić analizowany tekst na trzy sekcje: A. Szatan jako sprawca grzechu Ewy (9-24/5); B. Bestia na drodze do Raju (30/5-43/14); C. Wąż jako narzędzie Szatana ([44]13-30)[11].

---

[6] Zob. bliżej W. F o e r s t e r, *Satanas*. A. *Qumran und die spätjudäische Satanologie*, TWNT VII, s. 152-156.

[7] Jub 10, 11; 23, 29; 40, 9; 46, 2; 50, 5; Męcz Iz 2, 2. Nadto często w Testamentach 12 Patriarchów (np. Gad 4, 7; Dan 3, 6) i w Test Job.

[8] Zob. mój art. *Diabolos i symbolon* (w: *Z zagadnień dobra i zła według Biblii*, red. J. Flis, Lublin 1990, s. 57-64).

[9] Raczej aramejskie *śatana* niż hebrajskie *śatan*.

[10] Z przebogatej literatury nt. biblijnej nauki o Przeciwniku przypomnę najpierw głośną (i kontrowersyjną) monografię H. Haaga: *Teufelsglaube*, Tübingen (2. wyd.) 1980, zwł. s. 141-262 oraz dwie nowe pozycje obcojęzyczne: P. L. D a y, *An Adversary in Haeven. Satan in the Hebrew Bible*, Atlanta 1988; G. T a v a r d, *Satan*, Paris 1988.

[11] Numeracja wprowadzona przez wydawcę: pierwsza cyfra oznacza zarazem odpowiednik w łacińskim *Żywocie Adama i Ewy*, druga zaś – grecką *Apokalipsę Mojżesza*. Nawias kwadratowy oznacza brak odpowiednika w tekście łacińskim.

I. SZATAN JAKO SPRAWCA GRZECHU

Rozdziały 9-11 *Pokuty Adama* pokrywają się treścią z odpowiednią partią łacińskiego *Żywota Adama i Ewy*, a także etiopskiej księgi *Konflikt Adama i Ewy z Szatanem*[12]. Trzeba tu przytoczyć cały ten fragment, w którym aż sześciokrotnie pada imię Przeciwnika:

> 9. Gdy już minęło 18 dni ich płaczu, Szatan przybrał postać cheruba o wspaniałym wyglądzie i udał się nad rzekę Tygrys, aby zwieść Ewę. Łzy spływały po jej szacie na ziemię. Szatan rzekł do Ewy: Wyjdź z wody i odpocznij, gdyż Bóg przyjął waszą pokutę: twoją i męża twego Adama. Ponieważ szukaliście Boga, Bóg wysłał mnie, bym cię stąd zabrał i udzielił wam pokarmu, dla którego podjęliście pokutę. Otóż byłem u Adama, a on wysłał mnie do ciebie mówiąc: Idź synu, zabierz mą żonę! Chodź zatem, pójdźmy do Adama, a ja zaprowadzę was na miejsce, gdzie jest wasz pokarm!
> 10. Gdy Ewa wyszła z wody, jej ciało było jak zwiędła trawa. Ciało jej zmieniło się od wody, ale jej chwalebna postać pozostała świetlista. Po wyjściu z wody upadła i pozostała na ziemi w wielkiej udręce przez dwa dni. Nie mogła bowiem zupełnie ruszyć się z miejsca. Potem wstała, a Szatan zabrał ją tam, gdzie był Adam. Skoro Adam ujrzał Szatana i Ewę idącą za nim, zapłakał głośno i zawołał wielkim głosem do Ewy: Gdzie jest mój nakaz pokuty, jaki ci dałem? Jak mogłaś dać się zwieść i pójść za tym, przez którego zostaliśmy pozbawieni naszego mieszkania?
> 11. Usłyszawszy to Ewa poznała, że Szatan ją zwiódł. Upadła przed Adamem. Odtąd udręka Adama wzrosła dwukrotnie, gdyż widział on cierpienie swej żony, która została pokonana i stała się jak martwa. Rozgniewał się i w głośnej skardze zawołał do Szatana: Czemu wszcząłeś tak straszną walkę z nami? Cóż myśmy ci zawinili, żeś nas pozbawił naszego miejsca? Czyż ujęliśmy ci chwały? Czy wygnaliśmy cię z twojej własności, że walczysz z nami tak niesłusznie?

Te retoryczne pytania dobrze wprowadzają w istotę zagadnienia, jakie stawia autor midraszu. Rozwinięciem problemu będzie cała dalsza haggada, luźno już tylko związana z biblijnym opowiadaniem. Jedynym punktem zaczepienia jest wzmianka o cherubach strzegących Raju w Rdz 3, 24. Autor połączył ją z prorocką wyrocznią przeciw królowi Tyru, w której tradycja widziała obraz upadku Szatana[13]. Zilustrował tym sposobem prawdę o tragedii ludzkiego upadku. Szatan, upadły anioł, może przyjmować swą dawną postać by zwodzić ludzi.

Przyczyny swej radykalnej nienawiści do człowieka wyjaśni jego „spowiedź" przed Adamem w następnym fragmencie tekstu (12-17); musimy ją znowu przy-

---

[12] Por. S. C. M a l a n, *The of Adam and Eve, also called The Conflict of Adam and Eve with Satan*, London 1882, s. 35 n.

[13] Ez 28, 11-19. Słowo „cherub-opiekun" pojawia się tam dwukrotnie (w. 13 i 16).

toczyć w całości: „Cała moja zuchwałość i ból przyszły przez was. Z waszego powodu bowiem musiałem opuścić moje mieszkanie. Z waszego powodu zostałem odrzucony od tronu cherubów, które rozciągając skrzydła użyczały mi cienia. Z waszego powodu moje stopy zdeptały ziemię”. Teraz następuje znane z midraszu[14] opowiadanie o buncie aniołów w niebie. Wyrzut Szatana wobec Adama – „z twego powodu” – powtórzy się tu jeszcze trzykrotnie. Na pytanie Adama o powód szatańskiej nienawiści pada odpowiedź:

> Ty sam nie jesteś mi nic winien, ale to z twego powodu straciłem swą pozycję w dniu twego stworzenia. Ja bowiem tego samego dnia musiałem odejść. Gdy Bóg tchnął w ciebie swego ducha, otrzymałeś podobieństwo Jego obrazu. Następnie przyszedł Michał i kazał ci klęknąć przed Bogiem. Bóg rzekł do Michała: Oto uczyniłem Adama na podobieństwo mego obrazu! Wtedy Michał wezwał wszystkich aniołów, a Bóg rzekł do nich: Chodźcie, pokłońcie się bogu[15], którego stworzyłem! Michał pokłonił się jako pierwszy. Wezwał mnie i rzekł: Ty także pokłoń się Adamowi. Odparłem: Idź precz, Michale! Nie będę kłaniał się temu, który stał się później ode mnie! Skoro ja jestem wcześniej, dlaczego mam się kłaniać jemu? Także inni aniołowie, którzy byli ze mną, posłyszeli to. Słowa moje spodobały się im i nie złożyli ci, Adamie, pokłonu (13-16).

Przekład łaciński kładzie w usta Szatana bluźniercze słowa władcy Babilonu (Iz 14, 13 n.), które tradycja żydowska wiązała z buntem aniołów[16].

W naszym tekście mamy ślady polemiki dotyczącej problemu wyższości aniołów. Był to u progu epoki Nowego Testamentu problem ciągle otwarty; wystarczy wspomnieć tezę, że w przyszłym świecie chwała sprawiedliwych przewyższy anielską (Basyr 51, 10-14). *Pokuta Adama* widzi powód upadku aniołów w tym, że nie oddali oni pokłonu Adamowi stworzonemu „na podobieństwo obrazu” Stwórcy. Ten biblijny zwrot (Rdz 1, 26 n.) wprowadza już temat centralnej sekcji utworu, spotkania Seta z Bestią. „Spowiedź Szatana” kończy się wspomnieniem wygnania zbuntowanych aniołów na ziemię (16). „Mieszkanie świata”, zajmowane dotąd przez Szatana, stanie się kiedyś udziałem Adama. To z kolei zapowiedź chwalebnego zmartwychwstania, o którym powie Ewa w zakończeniu swej spowiedzi [44](28). Inkluzję łączącą zewnętrzne skrzydła tryptyku (kolejne spowiedzi: Szatana – Adama – Ewy) znajdujemy w określeniu „Nieprzyjaciel”. Tutaj pada ono z ust Adama w modlitwie kończącej sekcję: „Oddal ode mnie tego Nieprzyjaciela, który chce mnie oszukać! Ja bowiem szukam Twego światła, które utraciłem” (17). W końcowej sekcji sam

[14] O konflikcie Szatana (Sammaela) z archaniołem Michałem mówi tradycja rabinacka (Pirqe R. Eliezer 27).

[15] Tekst łac. tłumaczy łagodniej: „adorate imaginem Dei”.

[16] Tyran porównany do gwiazdy porannej nosi w Wulgacie imię Lucifer, co świadczy o znajomości przez Hieronima egzegezy rabinackiej.

Bóg zapowie zwycięstwo człowieka nad Nieprzyjacielem[17]. Nieprzyjaźń ta ma swoje źródło w niezwykłym wywyższeniu ludzi, stworzonych na obraz Boga. Środkowa część utworu rozwinie ten temat w symbolicznej scenie spotkania Seta z Bestią.

II. BESTIA NA DRODZE DO RAJU

Wprowadzeniem w istotny wątek jest „spowiedź" Adama na łożu śmierci. Patriarcha opowiada w niej Setowi historię rajskiego upadku: „Gdy Bóg nas stworzył, mnie i matkę twoją[18], dał nam przykazanie, byśmy nie jedli z tego drzewa[19]. Szatan zwiódł nas w godzinie, gdy aniołowie strzegący drzewa udali się na służbę Bożą. Wtedy Szatan dał Ewie skosztować tego owocu; Ewa dała go spożyć mnie, który nic nie wiedziałem" (32/7).

Cały ten fragment trzyma się opowiadania biblijnego (Rdz 3, 1-6), dodając tylko informację o liturgii anielskiej w Niebie, jaka ma miejsce każdego ranka. „Otóż w tej właśnie porze, gdy oni odeszli do nieba, Szatan zwiódł twoją matkę i dał jej skosztować owocu. Szatan wiedział, że nie było przy niej ani mnie[20], ani aniołów[21], i wtedy właśnie dał jej skosztować. Następnie ona dała i mnie" (33/7). Narrator podkreśla, że śmierć zjawiła się w świecie w następstwie grzechu pierwszych rodziców. Tę biblijną myśl (Syr 25, 24; Mdr 2, 24) spotkamy najbardziej rozwiniętą w Basyr (17, 3; 19, 8; 23, 4; 54, 15). Tutaj posłużyła ona wprowadzeniu centralnej sekcji o pielgrzymce Seta i Ewy po „oliwę radości" z rajskiego drzewa[22]. Postać Seta jest bardzo popularna w literaturze judaistycznej tego okresu, a potem przejdzie do legendy chrześcijań-

---

[17] Biblia grecka nie zna jeszcze tego określenia, choć raz tłumaczy hebrajskie *śatan* przez *antikeimenos* (1 Krl 11, 25). Jest to aluzja do słów Protoewangelii o „nieprzyjaźni" między Wężem a Niewiastą. Targum Rdz 3, 15 tak parafrazuje ten ważny tekst mesjański: „Ustanowię nieprzyjaźń między tobą a niewiastą, między jej synami a twymi synami. I stanie się, że jeśli jej synowie będą strzec Prawa i zachowywać moje nakazy, powstaną przeciw tobie, ugodzą cię w głowę i zabiją. Ale jeśli porzucą nakazy Prawa, wówczas ty powstaniesz przeciwko nim i ukąsisz go [!] w piętę i zranisz go [!]. Jednak dla jej dzieci będzie uzdrowienie, lecz dla ciebie, Wężu, nie będzie uzdrowienia [...]".

[18] Tekst gr. dodaje: „przez którą umieram". W tym rozdziale tekst armeński znacznie odbiega od innych wersji.

[19] Tekst gr. precyzuje: „z drzewa poznania dobra i zła, które jest w środku Raju" (por. Rdz 2, 16; 3, 3. 11. 17).

[20] Por. Gen R 19, 2; Abot R. Natan A 1.

[21] *Stworzenie Adama* 44 (jest to apokryf armeński, dostępny w tłum. E. Preuschen (*Die apokryphen gnostischen Adamschriften*, Giessen 1900, s. 189-192).

[22] Temat ten opracował E. C. Quinn: *The Quest of Seth for the Oil of Life*, Chicago 1962.

skiej („Ewangelia Nikodema"). Tradycja akcentuje jego podobieństwo do Boga na podstawie Rdz 5, 3: jak Adam został stworzony na obraz i podobieństwo Boga, tak jego syn jest „podobny do niego jako jego obraz". Daje mu to gwarancję Bożej opieki i czyni zeń przekaziciela tajemnic niebieskich. Ten właśnie motyw został podkreślony w centralnej partii *Pokuty Adama*. Umierający Patriarcha wysyła żonę razem z umiłowanym synem do Raju, by uprosili u aniołów lekarstwo płynące z rajskiej oliwki.

> Następnie Set z Ewą udali się w kierunku Raju. W drodze Ewa ujrzała, jak Bestia napadła jej syna Seta, kąsając go. Ewa z płaczem powiedziała: Oby już nadszedł dzień Sądu i wszystkie grzechy zostały na mnie pomszczone! Niech mówią: Nasza matka nie usłuchała przykazania Pana Boga! Ewa zgromiła Bestię mówiąc: Czyż nie boisz się Bestio obrazu Bożego? Jakże śmiesz walczyć z obrazem Boga? Jak mogłaś rozewrzeć paszczę, obnażyć[23] kły i najeżyć sierść? Czyż nie pamiętasz okazanego wcześniej nieposłuszeństwa, że się ośmielasz otwierać paszczę przeciw Bożemu obrazowi?!
>
> Wtedy Bestia odparła głośno[24] Ewie: Zaprawdę, nasze zuchwalstwo ma przyczynę w tobie, bo przykład wyszedł od ciebie! Jakże śmiałaś otworzyć usta, by spożyć owoc, którego Bóg zakazał ci jeść! Wówczas zmieniła się całkowicie nasza natura[25]! Odtąd jesteś niezdolna oprzeć się temu, co ja mówię do ciebie. Teraz ja zacznę ciebie napominać!
>
> Na to Set zawołał do Bestii: Zamknij paszczę, Szatanie[26]! Idź precz od obrazu Bożego! Będzie on mówił z Tym, którego Bóg przyśle, aby cię zgromił[27]! Odparł (Szatan) Setowi: Oto oddalam się od ciebie, obrazie Boga! I Bestia uciekła od niego. Set z Ewą udali się w pobliże Raju (37/10-40a/13a).

Cały przytoczony fragment stanowi zwartą jednostkę literacką, jak świadczy podobny zwrot na początku i na końcu perykopy. Tajemnicza Bestia, przeszkadzająca Setowi w drodze, to oczywiście uosobienie Szatana. Po raz pierwszy mówi o niej Adam, słysząc z dala płacz rodzącej żony: „To odgłos płaczu mego ciała! Wstanę i pójdę do niej, by zobaczyć, czemu płacze: może znowu ta Bestia walczy z nią?" (20). Słowa te nawiązują do pierwszego upadku Ewy i stanowią midraszowy komentarz do „protoewangelii" Rdz 3, 15. Tekst łaciński używa tu konsekwentnie tłumaczenia *serpens*, podczas gdy armeńskie *gazan* ma znaczenie bardziej ogólne: dzikie, polne zwierzę, w odróżnieniu od bydła domo-

[23] Dosł.: „okazać moc".

[24] Łac. dodaje: „voce humana".

[25] Łac. opuszcza to zdanie, które w gr. brzmi nieco inaczej. Por. bSanh 38b.

[26] *Satanas* brak w łac., który jednak w opisie walki niewiasty z wężem świadomie nawiązuje do Rdz 3, 15.

[27] Tekst skażony; Stone proponuje czytać: „Przyjdą dni, gdy Bóg cię zgromi".

wego[28]. Jest to niewątpliwie odpowiednik hebr. *chajjah* z Rdz 3, 1: „wąż był najbardziej przebiegły ze wszystkich zwierząt polnych".

Przytoczony tekst *Pokuty Adama* wyraźnie akcentuje winę Ewy, zgodnie z biblijną tradycją mądrościową[29]. Jej skarga jest uznaniem tej winy, co potwierdzają szydercze słowa Bestii. Dopiero stanowcza interwencja Seta, „obrazu Bożego", oddali śmiertelne niebezpieczeństwo. Tylko on potrafi zdemaskować Nieprzyjaciela, nazywając go jego właściwym imieniem. Wówczas Szatan musi uznać wyższość „obrazu Bożego" nad sobą i ustąpić mu z drogi. Siedmiokrotne użycie terminu Bestia zapewne nie jest przypadkiem. Autor apokryfu chciał w ten sposób ukazać misterium grzechu „pierworodnego" w całej jego głębi, wychodząc od pojęć biblijnych, zaczerpniętych z Rdz 3. Zło osobowe kryje się tam zarówno pod nazwą ogólną *chajjah*, „zwierzę, bestia", jak i pod specyficznym określeniem *nachasz*, „wąż". Ostatnia część tryptyku, będącego przedmiotem naszych analiz, wyjaśnia na sposób midraszowy wzajemną relację tych dwu pojęć.

III. WĄŻ JAKO NARZĘDZIE SZATANA

Po nieudanej wyprawie do Raju Ewa gromadzi przy łożu umierającego Praojca wszystkie dzieci i wyznaje w publicznej spowiedzi, „skąd się wziął grzech" [44](14)[30]. W miejsce nazwy gatunkowej „zwierzę" pojawia się teraz termin „wąż", który zdominuje ostatnią część opowiadania (15 razy).

Barwna haggada zawiera wiele szczegółów, rozwiniętych przez późniejsze legendy żydowskie i chrześcijańskie[31]. Punktem wyjścia jest oczywiście Rdz 3. Parafraza tekstu biblijnego zaczyna się od stwierdzenia, że Bóg podzielił obszar Raju na dwie części: wschodnio-północną powierzył pieczy Adama, a pozostałą – Ewie (por. 32 i Ew Bartł 4, 5). Także zwierzęta zostały rozdzielone według płci. Teraz midrasz, odwołując się do tekstu Rdz 3, 1, wprowadza na scenę Zło uosobione:

> Szatan rzekł do węża: Zbliż się do mnie, a ja ci oznajmię coś korzystnego dla ciebie! Wąż zbliżył się ku niemu, a Szatan rzekł mu: Słyszałem, że jesteś

[28] I. M i s k g i a n, *Manuale lexicon armeno-latinum*, Roma 1887 (repr. Lovanium 1966) tłumaczy: bestia, fera bellua (s.v.).

[29] Por. Syr 25, 24; ten sam mędrzec wywyższa natomiast Adama (49, 16: „Sem i Set cieszą się chwałą wśród ludzi, a ponad wszystkimi żyjącymi stworzeniami – Adam").

[30] O ile Adam mówi ogólnie o „grzechu", Ewa wyjaśnia dalej, że jest to „nasz grzech", gdyż oboje są współodpowiedzialni za zło, które stanie się wspólnym dziedzictwem ludzi.

[31] Spośród tych ostatnich należy wspomnieć zwł. *Ewangelię Bartłomieja* i *Jaskinię Skarbów*.

> sprytniejszy niż wszystkie zwierzęta, i przybyłem, by cię zobaczyć. Przekonałem się, że nie ma wśród zwierząt żadnego, które dorównywałoby ci sprytem. Potrafisz nawet rozdawać żywność tak, jak Adam rozdaje ją wszystkim zwierzętom[32]!
>
> A gdy zwierzęta odeszły, by oddać pokłon Adamowi, Szatan poszedł z nimi i rzekł do węża: Czemu kłaniacie się Adamowi każdego poranka? Przecież zaczęliście istnieć przed nim. Czemu więc, będąc starszym, kłaniasz się młodszemu? To raczej młodszy winien kłaniać się starszemu[33]! Czemu więc kłaniasz się Adamowi i pozwalasz mu się karmić, zamiast sam się karmić rajskim owocem? Chodź i słuchaj, co ci powiem. Wypędź Adama z Raju! Wtedy będziemy mogli ponownie wejść do Raju[34]!
>
> Wąż zapytał: W jaki sposób? Jak zdołamy wypędzić go z Raju[35]? Szatan rzekł do węża: Ty będziesz, dzięki twej postaci, narzędziem dla mnie, a ja będę przemawiał twymi ustami. W ten sposób będziemy sobie wzajemnie pomagali[36]! [44](16).

Tak oryginalna trawestacja tematu biblijnego pozwoliła autorowi apokryfu wyprowadzić pojęcie przyczyny narzędziowej[37]. Słowo „narzędzie", pominięte w tekście greckim, oznacza dosłownie w armeńskim instrument muzyczny, lirę. Szatan posłuży się zatem najroztropniejszym ze zwierząt, podobnie jak pieśniarz korzysta z instrumentu. Dopiero ich współpraca pozwoli oszukać człowieka. Podobnie jak w opisie biblijnym, akcent spoczywa tu na znajomości psychiki. Szatan, czysty duch, potrafi po mistrzowsku grać na uczuciach niższych stworzeń. Najpierw sprytnie podszedł węża, a teraz zwraca się przeciwko niewieście. Potrafi przy tym, jako upadły duch, posłużyć się postacią anielską. Wróćmy do opowiadania Ewy:

> Wówczas obaj przyszli do mnie i zaczęli krążyć wokół muru rajskiego. Gdy aniołowie odchodzili na służbę Pańską, wówczas i Szatan przybrał postać anioła i zaczął wielbić Boga anielską modlitwą. Ja uklękłam przy murze i słuchałam jego modłów. Spojrzawszy, ujrzałam w nim podobieństwo anioła. Lecz gdy ponownie spojrzałam, już go nie ujrzałam. Wówczas odszedł on wezwać węża słowami: Przyjdź do mnie, abym mógł wstąpić w ciebie i przemawiać twymi ustami tyle, ile będę musiał powiedzieć! W tej chwili wąż stał się narzędziem dla niego. Zbliżył się ponownie do rajskiego muru i zawołał: O niewiasto, która jesteś ślepa w tym raju rozkoszy! Zbliż się do mnie, a ja ci coś powiem!

---

[32] Tekst gr. jest tu nieco krótszy.

[33] Ten sam problem w odniesieniu do aniołów był już podniesiony w pierwszej części apokryfu (14).

[34] Tekst gr. pomija to zdanie.

[35] Gr. inaczej: „Foboumai mepote orgisthe moi kyrios".

[36] Gr. „tak uda się nam go zwieść".

[37] Trudno powiedzieć, na ile jest on oryginalny; podobne motywy spotykamy w innych źródłach (Gen R 19, 1; Pirqe R. Eliezer 13), których jednak nie da się dokładnie datować.

> Gdy podeszłam do niego, rzekł mi: Czy ty jesteś Ewa? Odparłam: Tak, jestem! A on rzecze ponownie: Co tu robisz? Odrzekłam mu: Bóg nakazał nam strzec Raju[38]. Szatan odparł mi przez usta węża: To dobre zajęcie! Ale czy możecie jeść z drzew, które są w Raju? Odrzekłam: Tak, jemy ze wszystkich, z wyjątkiem tego jednego drzewa, które jest w samym środku Raju. Albowiem Bóg nam nakazał: Nie jedzcie z niego, bo jeśli zjecie, na pewno pomrzecie! [44](17).

Ta długa parafraza Rdz 2, 15-17 i 3, 1-3 wydaje się obciążona niepotrzebnymi dodatkami. Tekst grecki jest jednak jeszcze bardziej wydłużony, co świadczy za oryginalnością wersji armeńskiej. Autor midraszu skupił uwagę na biblijnym zwrocie „otworzyć oczy" (Rdz 3, 5), który zwłaszcza w tradycji prorockiej ma symboliczne znaczenie. Szatan-kusiciel[39] sugeruje w rozmowie z niewiastą, że przestrzeganie Bożych nakazów czyni ją ślepą na piękno rajskiego życia. Podwójną przysięgą „Na życie Pana" podważa Szatan wiarygodność Boga, budząc u Ewy pożądanie zakazanego owocu:

> Gdy go spożyjesz, otworzą ci się oczy i będziesz jak Bóg znała[40] dobro i zło! Bóg wie jednak, że staniecie się jak On, dlatego zwodzi was mówiąc: Nie jedzcie z niego! I rzekł: Popatrz na to drzewo i zobacz, jaki blask jest wokół drzewa! Gdy spojrzałam na drzewo, ujrzałam wokół niego wielki blask. Rzekłam mu: To drzewo jest piękne i podoba mi się. Nie mogę jednak pójść i zerwać owocu: boję się! Podejdź sam, jeśli się nie boisz, i przynieś mi owoc, bym zjadła! Tak okaże się, czy twoje słowa są prawdziwe, czy nie[41]! Wówczas wąż przywołał mnie do siebie i rzekł: Chodź, otwórz bramę, a ja wejdę i podam ci owoc! [44](18).

Zauważamy w tym opisie, że wąż jest tu doskonałym wcieleniem Złego i nie da się oddzielić roli „narzędzia" od jego mocodawcy. Zarazem jednak autor apokryfu podkreśla z naciskiem ograniczenie mocy Szatana, który nie może sam wejść do Raju. Musi skorzystać z pomocy niewiasty, która w ten sposób również staje się jego „narzędziem"[42]. Dalszy ciąg narracji pomija moment otwarcia rajskiej bramy[43] przez Ewę, co wydawałoby się decydujące w refleksji nad

[38] Gr. dodaje zbędne: „jeść".

[39] W ówczesnych źródłach brak jeszcze podkreślenia tej kusicielskiej roli Szatana; pierwszą wzmiankę – trudną do dokładnego datowania – zawiera targum Pseudojonatana. Zob. L. R o s s o U b i g l i, *Apocalisse di Mosè*, [w:] *Apocrifi dell'AT*, red. P. Sacchi, vol. II, Torino 1993, s. 565.

[40] Tekst gr. ma tu liczbę mnogą: „będziecie znali", zgodnie z Rdz 3, 5.

[41] ApMojż ma tu tekst krótszy; por. Abot R. Natan A 1; Pirqe R. Eliezer 13.

[42] „Diabeł przemówił do węża, a potem do Ewy ustami węża. Posłużył się nią jako instrumentem": B. T e y s s e d r e, *Nascita del diavolo. Da Babilonia alle grotte del Mar Morto*, Geneva 1992, s. 379.

[43] W tekście gr. Ewa stwierdza jednak wyraźnie: „otwarłam mu, a on wszedł do Raju i wyprzedził mnie".

genezą grzechu. Autora bardziej pochłania myśl o wykorzystaniu niewiasty jako narzędzia dla oszukania Adama: dopiero jego grzech sprowadzi tragiczne konsekwencje na ludzkość. Zauważmy przy tym mistrzostwo w odmalowaniu „mechanizmu" szatańskiej pokusy. Pobudziwszy pożądanie u Ewy, wymusza on od niej przysięgę, że „nie oszuka męża"! Perfidia Kusiciela polega na tym, że istotne dla grzechu oszustwo przedstawia on jako troskę o prawo człowieka. Oto fragment tej podstępnej argumentacji:

> Gdy dam ci zjeść, a twoje oczy otworzą się i staniesz się jak Bóg, może wtedy zechcesz oszukać Adama i nie dasz mu jeść owocu, a on będzie wobec ciebie jak zwierzę[44]? Jeśli więc chcesz, przysięgnij mi wiernie, że dasz i jemu zjeść. Nie oszukasz swego męża Adama!
>
> [...] Związawszy mnie przysięgą, zaprowadził mnie do drzewa i wspiął się na nie. Wsączył podstęp w jego owoc, to jest pragnienie grzechów: nierządu, cudzołóstwa, chciwości. Zniżył[45] gałęzie drzewa ku ziemi. Wtedy wzięłam nieco owocu i zjadłam [44](19).

Opowiadanie przypomina zasadniczo parafrazę tekstu biblijnego znaną z *Księgi Jubileuszów* (3, 20). Są jednak nowe elementy, podjęte później w tradycji rabinackiej. Traktat Miszny o bałwochwalstwie (Aboda Zara 22b) nawiąże do myśli o zatrutym owocu, aby wyjaśnić obecność w ludzkim sercu złych skłonności. Haggada ma zapewne oparcie w stwierdzeniu Księgi Mądrości, że „grzech wszedł na świat przez zawiść (*fthonos*) diabła" (2, 24). Jest to pierwsza próba wyjaśnienia motywu szatańskiego kuszenia. Literatura międzytestamentalna dostarcza przykładów dalszych spekulacji nad istotą tej „zawiści": Szatan zazdrości pierwszym rodzicom ich szczęścia[46], zwłaszcza anielskiego pokarmu[47]; innym motywem jest jego chęć panowania nad światem[48] czy też podporządkowania sobie Adama[49]. *Pokuta Adama* zdaje się sugerować, że źródłem pierwszego grzechu była pożądliwość płciowa[50]. Wskazuje na to symbolika liści figowych (Rdz 3, 7)[51]. W każdym razie istotna jest w opisie utrata przez pierwszych rodziców chwały Bożej:

---

[44] Gr. pomija to zdanie.

[45] W ApMojż to Ewa jest podmiotem zdania, wbrew tradycji żydowskiej (por. Gen R 19, 3; Abot R. Natan A 1).

[46] Józef Fl. DDz I, 41.

[47] bSanh 59b.

[48] Hen Sł. 29, 4 n.; Num 8(Lb 5, 6).

[49] Gen R 18. Zob. W. F o e r s t e r, *ofis*, TWNT V, s. 575 n.

[50] Tekst gr.: *epithymia*.

[51] Por. Gen R 15, 7; *Jaskinia skarbów* 6.

> W tej samej chwili poznałam swymi oczyma, że jestem obnażona z chwały[52], jaką byłam okryta. Wtedy zaczęłam płakać i rzekłam: Cóżeś mi uczynił? Ale nie byłam już odporna w walce, jaką wszczął przeciw mnie Nieprzyjaciel[53]. Poznałam więc, że chce mnie on sprowadzić w otchłań Piekła! Gdy Szatan to uczynił, zszedł z drzewa i ukrył się w Raju[54] [44](20).

Jest to ostatnia wzmianka o Szatanie; kuszenie i upadek Adama dokona się już bez jego „fizycznej" obecności. Dalsze opowiadanie wymieni jeszcze kilka razy węża, parafrazując zgodnie z targumem wyrok Boży (Rdz 3, 13-14). Teksty te nie wnoszą jednak już nic istotnego do nauki o Złym. Ważne jest natomiast zakończenie wyroku na mężczyznę. Targum do Rdz 3, 19 dodaje ważną myśl o zmartwychwstaniu na sąd ostateczny: „[...] ale powstaniesz z prochu i zmartwychwstaniesz; potem zdasz sprawę i rachunek ze wszystkich swych czynów". Otóż *Pokuta Adama* zdradza znajomość tej liturgicznej tradycji i ciekawie ją pogłębia. Boża odpowiedź na prośbę o owoc z drzewa życia jest nagatywna, ale umotywowana:

> Nie możesz otrzymać go za życia, gdyż nakazałem Serafom bronić go przed tobą[55], abyś nie zjadł z niego i nie stał się nieśmiertelnym, mówiąc: Oto nie umrę! Tak okazałbyś się chełpliwy z tego powodu[56] i zwycięski w walce, jaką Nieprzyjaciel wszczął przeciwko tobie. Gdy jednak opuścisz Raj, strzeż się oszczerstwa, nierządu, cudzołóstwa, wróżbiarstwa, pogoni za pieniądzem, chciwości i wszelkiego grzechu. Wtedy powstaniesz ze śmierci w przyszłym zmartwychstaniu. Wówczas udzielę ci z drzewa życia i będziesz nieśmiertelny na wieki [44](28).

Objawienie to, umieszczone na końcu „spowiedzi Ewy", wiąże się podwójną inkluzją z jej sceną centralną [44](20). Pierwszym łącznikiem jest wykaz skutków grzechu, zatrutych owoców podstępu Szatana. Drugim – wzmianka o „walce, jaką wszczął Nieprzyjaciel". W ten sposób Protoewangelia Rdz 3, 15 odczytana w świetle liturgii synagogalnej stanowi radosne zakończenie „Pokuty naszego praojca Adama"[57]. Szatan, nieprzyjaciel rodzaju ludzkiego, zostanie ostatecznie pokonany razem ze śmiercią i Piekłem. Potomstwo Adama musi jednak

[52] W gr. „sprawiedliwość". Motyw „chwalebnej szaty" prarodziców powraca często w apokryfach. Zob. A. K o w a l s k i, *Adam i Ewa jako dzieci w egzegezie syryjskiej*, RTK 30(1983), z. 1, s. 117-122.

[53] Zdanie skażone, pomija je tekst gr.

[54] Gr.: „stał się niewidzialny".

[55] Rdz 3, 24; Ap Mojż czyta błędnie: Cherubom.

[56] Gr. opuszcza tę frazę.

[57] Dalsze rozdziały apokryfu stanowią późniejszą halachę dotyczącą zwyczajów pogrzebowych.

unikać zatrutych owoców pierwszego upadku. Gwarancją nieśmiertelności będzie owoc drzewa życia zachowany na czasy mesjańskie.

*

Wyniki przeprowadzonych wyżej badań dają się zamknąć w kilku stwierdzeniach końcowych:

1. *Pokuta Adama*, apokryficzne pismo zachowane w języku staroarmeńskim, wywodzi się ze środowiska ortodoksyjnego judaizmu epoki „międzytestamentalnej".

2. Refleksja nad źródłem zła i grzechu wychodzi od nauki ksiąg deuterokanonicznych (Syr 25, 24; Mdr 2, 24) i liturgii synagogalnej (targum do Rdz).

3. Szatan jest wedle tego apokryfu Nieprzyjacielem Boga, ale przede wszystkim ludzi; atakując pramatkę Ewę staje się przyczyną śmierci stworzeń.

4. Może on przyjmować wcielenie dzikiego zwierzęcia (Rdz 3, 1) wrogiego człowiekowi; stąd późniejsza symbolika Bestii w Nowym Testamencie (Ap 13).

5. Choć starsze apokryfy nie znały związku między wężem a Szatanem, *Pokuta Adama* używa tego obrazu dla ukazania „przyczyny narzędziowej" zła w świecie.

DAS GEHEIMNIS DES BÖSEN

DER SATAN IN DER APOKRYPHEN *BUßE ADAMS*

Zusammenfassung

Die Ergebnisse der durchgeführten Untersuchungen können abschließend wie folgt zusammengefaßt werden:

1. *Die Buße Adams*, eine in altarmenischer Sprache erhaltene apokryphe Schrift, stammt aus dem Milieu des orthodoxen Judaismus der Zeit zwischen dem Alten und dem Neuen Testament.

2. Das Nachdenken über den Ursprung des Bösen und der Sünde geht von der Lehre der deuterokanonischen Bücher (Sir 25, 24; Weish 2, 24) und der Synagogalliturgie (Targum zu Genesis) aus.

3. Der Satan ist diesem Apokryph zufolge der Feind Gottes, vor allem jedoch der Feind der Menschen; mit seinem Angriff auf die Stammmutter Eva hat er den Tod aller Geschöpfe verursacht.

4. Er kann die Gestalt eines wilden und menschenfeindlichen Tieres annehmen (Gen 3, 1); daher die spätere Symbolik des Tieres (der Bestie) im Neuen Testament (Offb 13).

5. Obwohl die älteren Apokryphen keine Verbindung zwischen der Schlange und dem Satan herstellen, wird dieses Bild in der *Buße Adams* verwendet, um die „Instrumentalursache" des Bösen in der Welt aufzuzeigen.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich